

Sygn. akt IV Ka 107/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Marek Poddębniak (spr.)
Sędziowie	SO Włodzimierz Przysługowski SO Andrzej Grochmal
Protokolant	st.sekr.sądowy Elżbieta Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2013 r.

sprawy **Z. H. (H.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela prywatnego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 18 grudnia 2012 r. sygn. akt II K 703/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża oskarżonego i wymierza mu 60 zł opłaty za II instancję.

Sygn. akt IV Ka 107/13

UZASADNIENIE

Oskarżycielka prywatna A. D. oskarżyła Z. H. o to, że:

w okresie od marca 2011 r. do września 2011 r. w L. w korespondencji kierowanej do sądów oraz organów administracji publicznej zniesławił A. D. w ten sposób, że podawał, że zachowywała się wobec niego agresywnie, prawnie nagannie i niemoralnie, że świadomie podaje nieprawdę w dokumentach, że podała mu środki halucynogenne, że tradycyjnie posługuje się nieprawdą, że okłamywała go, że ma skłonności do ordynarnego ignorowania prawa, że od urodzenia unika ciężkiej pracy, że jest wyrachowana, że przymusiła go do ucieczki z domu, że jest ordynarnie cyniczna, że mu groziła, czym działał na szkodę A. D., narażając ją na utratę zaufania i dobrego imienia,

tj. o czyn z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy Głogowie wyrokiem z 18 grudnia 2012 r. w sprawie II K 703/12 oskarżonego Z. H. uznał za winnego tego, że

w okresie od 11 marca 2011r. do 16 września 2011 r. w L.

w korespondencji kierowanej do Sądów oraz organów administracji publicznej zniesławił A. D. w ten sposób, że podawał, że zachowywała się wobec niego agresywnie, prawnie nagannie i niemoralnie, że tradycyjnie posługuje się nieprawdą, że ma skłonności do ordynarnego ignorowania prawa, że od urodzenia unika ciężkiej pracy, że jest wyrachowana, że przymusiła go do ucieczki z domu, że jest ordynarnie cyniczna, czym mógł poniżyć ją w opinii publicznej, to jest czynu z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i na podstawie art. 66 § 1 i § 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko oskarżonemu

o opisany czyn umarzył, ustalając okres próby na 1 (jeden) rok.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się: oskarżony, składając apelację za pośrednictwem swojego obrońcy i oskarżycielka prywatna składając osobistą apelację.

Obrońca oskarżonego wyrokowi Sądu I instancji zarzucił:

I. obrazę prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 kk poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa zniesławienia A. D. – art. 438 pkt 1 kpk,

II. obrazę przepisów postępowania w postaci art. 4 kpk, art. 167, art. 170 § 1 pkt 2, art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt 1 kpk, których to obraza miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającą na:

- bezzasadnym oddaleniu wnioskowanych przez oskarżonego dowodów wymienionych (k. 95-97),
- przez nierozważnie okoliczności sprawy, które przemawiały na korzyść oskarżonego oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów – art. 438 pkt 2 kpk,

III. błąd w ustaleniach faktycznych, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżony formułując pisma do Sądów i organów administracji publicznej czynił to z zamiarem zniesławienia oskarżycielki – art. 438 pkt 3 kpk

i powołując się na te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżycielka prywatna nie sprecyzowała zarzutów apelacji, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz kosztów sądowych i zadośćuczynienia.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym oskarżony i jego obrońca popierali pisemną apelację i zawarte w niej wnioski.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacje nie były słuszne.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budził wątpliwości. Trafnie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił treść wypowiedzi oskarżonego, wskazując jakich sformułowań używał on wobec oskarżycielki prywatnej. Wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy oskarżonego z ustaleń tych wynikały konkretne zachowania oskarżonego, które stanowić mogły podstawę do oceny prawnej używanych przez niego określeń.

Podkreślić należy, że wskazane w zaskarżonym wyroku określenia dotyczące oskarżycielki prywatnej oczywiście przedstawiały ją w złym świetle, jednocześnie ze względu na ich charakter nie była możliwa ocena ich prawdziwości. Sformułowania użyte przez oskarżonego dotyczyły bowiem

w zasadzie cech charakteru i nawet ich prawdziwość co do niektórych, czy pojedynczych zachowań oskarżycielki prywatnej nie powodowała automatycznie ich prawdziwości w ogóle. Odnosi się to na przykład do stwierdzeń, że oskarżycielka prywatna zachowuje się prawnie nagannie i niemoralnie, ordynarnie ignoruje prawo czy unika ciężkiej pracy.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż kontratyp z art. 213 § 2 k.k. nie obejmuje tego rodzaju stwierdzeń w odniesieniu, do których nie da się zastosować kryteriów prawdy i fałszu. (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2005 w sprawie IV KK 95/05). Podzielając w pełni przytoczoną powyżej tezę, Sąd Okręgowy uznał, że ma ona także zastosowanie co do wskazanego w apelacji obrońcy oskarżonego, kontratypu z art. 213 § 1 k.k.

Nie ma także racji obrońca oskarżonego wskazując, że postępowanie oskarżonego pozbawione było chęci zniesławienia oskarżycielki prywatnej. Ugruntowany jest w orzecznictwie i doktrynie pogląd, że obrona własnego interesu, także w pismach kierowanych do różnych instytucji ma ograniczenia wynikające z praw przeciwników procesowych czy stron postępowania,

i zawarte tam określenia nie mogą być używane w celu poniżenia osoby, której dotyczą (patrz orzecznictwo przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku). Zważywszy na charakter spraw, w jakich oskarżony wypowiadał się o oskarżycielce prywatnej, w ocenie Sądu owa granica obrony własnego interesu, wskazywana przez Sąd I instancji została przekroczona. Bez wątpienia pomiędzy stronami istnieje głęboki konflikt, a strony podchodzą do niego bardzo emocjonalnie. Okoliczności dotyczące osoby oskarżycielki prywatnej, podnoszone przez oskarżonego, nie miały wpływu na rzetelne uzasadnienie tez tych pism (o czym wspomniano na przykład w orzeczeniu organu administracji dotyczącym wymeldowania oskarżonego), przywoływane były więc tylko po to by przedstawić oskarżycielkę w złym świetle.

Okoliczności te prawidłowo ocenił Sąd Rejonowy.

W konsekwencji przyjęć należało, że nie były słuszne zarówno te zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego, które dotyczyły uchybień procesowych, jak i te które kwestionowały podstawę prawną oceny zachowania oskarżonego.

Nie była także uzasadniona apelacja oskarżycielki prywatnej. Analiza wzajemnych kontaktów oskarżonego i oskarżycielki prywatnej w ostatnim czasie, a właściwie przebieg konfliktu pomiędzy tymi osobami wskazuje, że obie strony biorą w nim czynny udział. Podkreślić także należało, że trafnie oceniony został przez Sąd Rejonowy stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego, co uzasadniało nie uwzględnienie żądań oskarżycielki prywatnej, albowiem konsekwencje zachowania oskarżonego nie mogły wywołać wskazanych przez nią tak rozległych skutków. Z tych względów orzeczono jak na wstępie.